



Z OSTATNIEJ ŁAWKI – WYDANIE ŚWIĄTECZNE

Prywatne Szkoły Krzysztofa Augustyniaka

Numer 2, Rok szkolny
2002/2003

20.12.2002

Cena 1,00 zł

Święta tuż, tuż...

Ho, ho, ho... Wesołych świąt! Już za parę dni gwiazdka... Zresztą co tu przypominać — o takich rzeczach się nie zapomina... Czy kupiliście już waszym bliskim jakieś podarki? Jeżeli tak to wspaniale (oczywiście zalecamy ładne opakowanie), a zapominalskich — upominamy... No nie będziemy was zagadywać teraz świętami, bo o tym wyczytacie z naszej gazetki. A właśnie. O czym nasi redaktorzy napisali do tego numeru? Zobaczmy...

Na początek zerknijcie na „Nasze Prace” i „Agatę P.”. W zasa-

dzie nie ma co tu rozważać, co to jest, bo sami wiecie — po prostu zajrzyjcie... Dalej, jak zwykle nowinki ze świata komputerów i co grają w kinach. Następnie polecamy

przestawić się na języki obce, bo oto pojawia się ś w i ą t e c z n y „Die Deutsche Ecke”. Przeczytajcie, co warto przeczytać — d z i a ł „Księgarnia”, a za nim „Music”... Każdy lubi trochę „pogiercować”, więc polecamy „G@me Zone”. Ostatnia strona to trochę sportu, artykuły uczniów szkoły podstawowej oraz trochę różnorodności. A więc jeszcze raz życzymy wesołych świąt i miłej lektury...



Moje marzenia są ulotne jak motyle

Moje marzenia są ulotne jak motyle.
Kiedy chodzę po łące myślę o nich tyle,
Że potem w nocy, kiedy już śpię,
Łomocą mi do głowy nie powiem, że nie.

Moje marzenia są kolorowe jak tęcza.
Kiedy wracam ze szkoły mam ich już pełne naręcza,
A potem w nocy, gdy już mam się kłaść,
Jest ich tak wiele, że nie mogę spać.

W tym numerze:

Nasze Prace	2
Agata P. odpowiada	2
PeCet	3
Kino	3
DVD	4
English Corner	4
Die Deutsche Ecke	5
Księgarnia	5
Music	5
G@me Zone	6
Sport	6
Podstawówka	6
Różnorodności	6

Polecamy:

- **Agata P. odpowiada** — ten dział chyba każdy zna... >>Str. 2
- **PeCet** — 3 Giga — Dla Intelu nie ma barier nie do przebicia... >>Str. 3
- **Kino** — Krag — coś dla kinomanów... >>Str. 3
- **English Corner** — Let's talk about Christmas... >>Str. 4
- **Die Deutsche Ecke** — Bald sind die Weihnachten... >>Str. 5
- **Music** — Ku czci Magika — coś o hip hopie... >>Str. 6
- **Sport** — Polskie drużyny w Pucharze UEFA >>Str. 6

Nasze Prace

Recenzja Ediego

Marcin Kubacki

Edi i Jureczek mieszkają razem w starej przeznaczanej do rozbiórki fabryce. Zarabiają na życie, zbierając na ulicach i śmietnikach dużego miasta złom. Część niewielkich, otrzymanych w ten sposób pieniędzy, podobnie jak inni złomiarze, przepijają w obskurnej knajpie. Jeden z takich zbieraczy zostaje w knajpianej toalecie śmiertelnie pobity przez dwóch braci egzekwujących w ten sposób należność za rozprawdanych wśród złomiarzy alkohol.

Pewnego razu Bracia - bandyci handlujący alkoholem - składają Ediemu niezwykle propozycję

- chcą by pomógł w nauce "Księżniczki" - ich 17-letniej siostrze, którą po śmierci rodziców sami wychowują. Bracia wybrali Ediego, ponieważ wiedzą o jego pasji - o tym, że zatrzymuje sobie znalezione na śmietnikach książki i czyta je. Kiedy podczas wieczornej nauki, "Księżniczka", urażona bezustannym pilnowaniem, próbuje obrazić Ediego, ten pozostaje nieugięty i nie sposób go urazić. W trzy miesiące później Bracia dowiadują się, że "Księżniczka" jest w ciąży. Ich pierwsze podejrzenia padają na chłopaka, z którym siostra Braci spotykała się. Kiedy wściekli i zrozpaczeni zapowiadają okrutną zemstę, Księżniczka, chcąc ochronić ukochanego, wyjawia, że ojcem dziecka jest Edi. Bracia nie tylko go okaleczają, ale kilka miesięcy później przynoszą nowo narodzone dziecko. Edi ze stoickim spokojem, bez pretensji przyjmuje nową rzeczywistość i opiekuje się dzieckiem jak swoim...

Ediego gra Henryk Gołębiewski, popularny w latach 70. aktor dziecięcy, niezapomniany Poldek z "Podróży za jeden uśmiech" i Cegiełka ze "Stawiam na Tolka Banana". U Trzaskalskiego, po raz pierwszy od wielu lat, gra główną rolę. Rolę Jureczka dostał Jacek Braciak, aktor warszawskiego Teatru Powszechnego. Reżyser Piotr Trzaskalski ukończył łódzką Filmówkę 10 lat temu. Wspólnie z Wojciechem Lepianką, współscenarzystą, napisali "Ediego".

Osobiście film bardzo mi się podoba. Przekazuje mnóstwo wartości moralnych o, których często w naszym życiowym pędzie zapominamy... Bardzo mnie jednak zdziwiła postawa Ediego. Nie powiedział Braciom, że to nie jest jego syn. Jest biernym w stosunku do życia, co można łatwo zauważyć, przy scenie przekazania mu dziecka. Według mnie sama jego postać jest miejscami absurda. Jeszcze nigdy nie widziałem człowieka, który posiadałby tak czyste serce, taką zdolność pojmowania życia, a przy tym nieugiętość i upór. Wróćmy jeszcze na chwilę do samego filmu. Nakręcono go w Łodzi, więc chyba każdy łódzianin powinien go obejrzeć. Efektów specjalnych raczej nie dostrzegamy, jednak to nie psuje wcale filmu. Muzyka jest świetnie dobrana i pojawia się też w odpowiednich momentach. Zdjęcia? Po prostu genialne. Jednak co urzekło mnie w



nim najbardziej? Ukazanie rzeczywistości takiej jaka jest – szarej, a miejscami wręcz mrocznej. Autorzy pokazali świat od zalepsza, czyli to, o czym np. reżyserzy amerykańscy nie chcą myśleć. W przeciwieństwie do produkcji Hollywood tu nie ma „kolorowego opakowania” typu „i żyli długo i szczęśliwie” lub naginanych historii typu „jak ubogi staje się milionerem”. Edi to ta mroczna rzeczywistość, ta o której nie wspominamy, a czasem ją lekceważymy...

Cóż może jeszcze dodać. Wszyscy Ci, którzy chcą dla odmiany obejrzeć zaufki współczesności, a nie barwne plastikowe historyjki – GORĄCO ZACHĘCAM! Ostrzegam, że film nie jest „lekkostrawny” – to jest sztuka!



Tytuł oryginalny:

„Edi”

Strona filmu:

www.edifilm.com

Reżyseria:

Piotr Trzaskalski

Scenariusz:

Wojciech Lepianka, Piotr Trzaskalski

Obsada:

Henryk Gołębiewski jako Edi

Jacek Braciak jako Jureczek

Jacek Lenartowicz jako brat I

Grzegorz Stelmaszewski jako brat II

Ola Kisio jako Księżniczka

Dominik Bąk jako Cygan

Wojciech Lemański

Zdjęcia:

Krzysztof Ptak

Montaż:

Cezary Kowalcuk

Scenografia:

Wojciech Żogała

Kostiumy:

Monika Ugrewicz

Premiera/dystrybucja:

18.10.2002, SPI

Kraj, rok:

POLSKA 2002

Czas trwania:

100 min

Muzyka:



Agata P. odpowiada

Kochana Agatko!

Od roku czytam Twoją rubrykę i Twoja elokwencja zawsze mi imponowała. Też chciałabym zaistnieć w szkolnej gazecie. Postanowiłam: napiszę do Ciebie, droga Agatko list. Sęk w tym, że nie mam żadnych problemów... Pomyślałam sobie, że ja tu po prostu złożę hold pewnym wspartym ludziom, jakimi są Pan Dyrektor i Jego Ciało... Pedagogiczne. Moja historia jest niezwykle prozaiczna. Rok temu postanowiłam zmienić klasę. Wiadomo, hormony, te sprawy – działałam pod wpływem impulsu. Wszyscy dziwili się mojej decyzji, jednak pozostałam nieugięta. Przeniosłam się do klasy równoległej. Cóż. To był błąd, bądź co bądź, największy w moim życiu. Już po dwóch lekcjach w nowym środowisku stwierdziłam, że nie jest to miejsce dla

mnie. Brakowało mi tych dobrych, starych, kulturalnych, dojrzałych kole... Nie, nie kolegów. Przyjaciół. Pan Dyrektor najwyraźniej zauważył ból i cierpienie, które malowały się w moich oczach i w tym roku przygotował dla mnie niespodziankę... Połączył obie klasy (!!), bym nie musiała wsluchiwać się w tę ciszę na lekcjach, przerywaną jedynie bezbłędny... nudnymi odpowiedziami na pytania nauczycieli. Teraz wszystko wróciło do normy. Szmery, świsty, chichoty, brzdęki, jęki, piski... I wszystko zamyka się w 45 minutach lekcji. Odetchnęłam z ulgą. Czuję, że żyję. Dziękuję Panu, Panie Dyrektorze za łitość nad mą zatroskaną, rozrywkową duszą.

Ta, Do Której Wrócili

Wszelkie listy do Agaty P. możecie przysłać na m@ila: p_agata@poczta.onet.pl

Aktualności Szkolne konkursy

Paula Broczkowska i Piotr Strożek

Ogromnym powodzeniem w tym roku cieszą się konkursy przedmiotowe. Wszystkie odbyły się w przeciągu dwóch tygodni na przełomie listopada i grudnia. Najpierw wymienimy nazwiska wszystkich uczniów, którzy przeszli do etapu rejonowego:

- Język polski: N. Wasilewska, D. Orzeszek, M. Kubacki, J. Zimny
- Język angielski: D. Orzeszek, N. Wasilewska, J. Orzeszek, M. Kubacki, T. Kolasa, M. Przybyłek, A. Wilman, M. Sipa.
- Język niemiecki: E. Gosłowska, M. Kubacki, B. Bugajak.
- Matematyka: D. Orzeszek, M. Kubacki, P. Strożek.
- Chemia: E. Warchol, P. Strożek.
- Historia: P. Strożek, M. Kubacki, J. Mazur, M. Sipa, A. Wilman, M. Przybyłek.

Trzymamy kciuki za powodzenie wyżej wymienionych uczniów na eliminacjach rejonowych, które odbywać się będą w styczniu i w lutym. Szkoda tylko, że nikt nie będzie nas reprezentował na konkursie biologicznym.

PeCet 3 giga...

Marcin Kubacki

Wydawać się może, iż inżynierowie firmy Intel postanowili się na nieco dłużej zatrzymać przy procesie produkcyjnym 0,13 mikrona. Początkowo według planów producenta, procesor Pentium 4 3 GHz miał być najszybszym układem z rodziny Northwood. Tego lata firma potwierdziła informację o premierze 3,2-gigahercowego P4 Northwood, która będzie miała miejsce na początku przyszłego roku. Okazuje się jednak, że korzystając z procesu 0,13 mikrona, Intel wyprodukuje w 2003 roku chip taktowany zegarem o częstotliwości 3,4 GHz.

Intel prawdopodobnie nie potrzebuje tak szybkiej adaptacji swoich fabryk do procesu produkcyjnego

90 nanometrów. Dostępny w drugim kwartale przyszłego roku 3,2-gigahercowy procesor Pentium 4, obsługujący technologię Hyper-Threading oraz 800-megahercową magistralę Quad Pumped Bus, powinien tymczasowo zaspokoić wymagania użytkowników. W trzecim kwartale dołączy do niego 3,4-gigahercowy układ P4, który w zamierzeniach Intelu ma konkurować z procesorami Athlon 64.

Na pierwszy chip wykonany w technologii 90 nanometrów trzeba będzie poczekać do końca przyszłego roku. Wtedy to pojawi się prawdziwy konkurent układów Athlon 64 - procesor Pentium 4 "Prescott" wyposażony w 1 MB pamięci cache L2, technologię Hyper-Threading II oraz współpracujący z 800-megahercową magistralą.

Kino

Ali G Indahouse

Andrzej Wilman

Brytania. Ali G nieświadomie daje się wplątać w intrygę uknutą przez wicepremiera dybiącego na stanowisko swojego szefa. Plan spala jednak na panewce, a Ali G nie tylko nie pociąga premiera na dno, ale przeciwnie - okrzyknięty "głosem młodego pokolenia" - zyskuje coraz większe poparcie elektoratu.

K-19

Andrzej Wilman

Jest 1961 rok, apogeum zimnej wojny. Okręt K-19 jest dumą radzieckiej floty. Władze na Kremlu chcą za wszelką cenę pokazać potęgę swojej nowej cennej zabawki. I choć K-19 nie jest jeszcze w pełni gotów do żeglugi, doprowadzają do wypłynięcia okrętu w rejs patrolowy. Dowódca okrętu, kapitan Michaił Polenin (Liam Neeson) jest przeciwny tej decyzji, w związku z czym Kreml zarządza, aby dowództwo nad załogą przejął doświadczony kapitan Aleksiej Vostrikov (Harrison Ford). Nie wszystkim podoba się nowy kapitan. 4 czerwca 1961 roku, kiedy radziecka łódź podwodna dopływa do wód północnego Atlantyku, załoga odkrywa, że w reaktorze popsuł się system chłodzący. Przeciek może spowodować przegrzanie reaktora. Ewentualny wybuch doprowadzi nie tylko do zniszczenia łodzi, ale też może spowodować wybuch wojny nuklearnej...

Krąg

Jakub Mazur

W 1991 roku Koji Suzuki napisał niezwykłą powieść grozy pod tytułem "The Ring - Krąg". Książka zyskała status bestselleru. Siedem lat po literackim sukcesie, Hideo Nakata nakręcił pierwszą kinową adaptację horroru. Film w Japonii odniósł niespotykany sukces kasowy. Produkcją zainteresowało się hollywoodzkie studio Dream-Works Pictures. W 2002 roku powstał remake japońskiego filmu. Nakręcił go Gore Verbinski, który z doskonałego materiału wyjściowego zrobił coś niemal niemożliwego. Zrealizował film jeszcze lepszy od jego oryginalnej wersji. To horror, który zadziwi i zachwyci niejednego miłośnika gatunku.

Miejska legenda o krążącej wśród młodzieży tajemniczej kasecie wideo z filmem, po którego obejrzeniu giną ludzie, została uzupełniona w hollywoodzkiej wersji o elementy brakujące w japońskim pierwowzorze. Doskonałość obrazu Verbinskiego rozpoczyna się od warstwy wizualnej, którą w filmie zdominowały zimne barwy, podporządkowane zarówno miejskiemu brudowi, wiecznie padającemu deszczowi, jak i jednemu z głównych motywów projektu: wodzie. Skapane w niebieskich odcieniach zdjęcia, uzupełnia zimna, wyraźna i na swój sposób ostra muzyka Hansa Zimmera, który tym razem sięgnął po instrumenty smyczkowe, podkreślające toczącą się akcję.

Budowanie dzieła skończonego i przerażającego, spełniającego tym samym warunki gatunku, nie kończy się tylko na obrazie. Scenariusz produkcji napisany przez Ehrena Krugera koncentruje się bardziej na racjonalnej stronie śledztwa dziennikarki. Kolejne obrazy, pozornie składające się na niespójny film nagrany na tajemniczej kasecie wideo, są częścią specyficznej układanki, której elementy główni bohaterowie wraz z rozwojem akcji odnajdują w swoim życiu. Co więcej, portrety postaci zostały pogłębione o interesujące relacje nie tylko między światem realnym a paranormalnym, ale także między rzeczywistością dorosłych a dziećmi, które w filmie Verbinskiego zdają się być głównym motorem akcji. Dodatkowo klucz do pochodzenia i przyczyn powstania niezwykle kasety wideo w amerykańskim remaku jest zdecydowanie lepiej uzasadniony i nie budzi wątpliwości. Mocniej podkreślony jest także motyw tytułowego kręgu, eksploatowanego przede wszystkim w wizualnej sferze obrazu. Wyraźnie widoczny jest również w zakończeniu filmu, kiedy ma się wrażenie, że historia wróciła do swojego początku.

I na swój sposób tak właśnie jest.

Koji Suzuki powrócił do tematu z "The Ring - Krąg" w kolejnych książkach: "Spiral", "Loop" i "Birthday", podobnie jak Hideo Nakata, który nakręcił sequel swojego obrazu. W sumie "The Ring - Krąg" doczekał się kilku pełnometrzowych kontynuacji. Po seansie filmu Verbinskiego wystarczy żywić nadzieję, że i amerykańscy producenci zdecydują się na ekranizację następnych części horroru.

Boskie jak diabli

Jakub Mazur

Zaczyna się obiecująco. Dwie młode kobiety, tocząc dyskusję o Bogu i historii, spierając o brzmienie biblijnych wersetów, przedzierają się przez zaplecze supermarketu, mijają portiernię, wchodzą w korytarze biura i sięgają po broń. Dalej, po czołówce, jest równie ciekawie. Niebo A.D. 2001 okazuje się czarno-białym filmem, rozgrywającym się w Paryżu lat 50., gdzie w przestronnych eleganckich lokalach piękne anielice śpiewają nie chorały gregoriańskie ale jazzowe standardy. Dzisiejsze Piekło natomiast przypomina hollywoodzkie dramaty wieżniene: zatłoczone cele, jarzeniowe światło, brutalna przemoc. Akcja filmu "Boskie jak diabli" rozgrywa się jednak gdzieś pośrodku - we współczesnym Madrycie, gdzie mieszka pewien bokser o schyłku kariery. To o zbawienie jego duszy modli się stara matka. Bokser znajduje się na życiowym zakręcie: kolejna walka to wyrok śmierci, a jednocześnie facet tonie w długach. Ostatnia chwila, by u jego boku zjawiła się wysłanniczka Nieba - przekonana do poprawy. Ale i Piekło nie próżnuje: jego wysłanniczka również melduje się w mieszkaniu boksera.

W tym momencie z grubszą wiadomością, o co chodzi. Anielica Victoria Abril, femme fatale hiszpańskiego kina ostatnich lat, i diaboliczna Penelope Cruz, etatowe ucieleśnienie niewinności w tamtej kinematografii, będą walczyć o duszę boksera. Ale reżyser i scenarzysta Agustin Diaz Yanes nie poprzestaje na tanich żartach o tym, jak dobre wychodzi na złe, czy też o tym, jak złe się dobrze kończy. Obie panie wędrując po współczesnym Madrycie sumują obserwacje społeczne i obyczajowe w całkiem szerokim spektrum - od nastolatki o niebiańskiej urodzie, która klnie niczym szwec, poprzez pracodawców, którzy świadomie realizują politykę kadrową anta-

gonizującą załogę, aż po skorumpowanych policjantów, którzy nie ulegną się nawet diabłu. Znaczenie ciekawsze od tych pobieżnych w gruncie rzeczy obserwacji, zabawnych spekulacji, jak wygląda egzystencja w Niebie lub Piekło, wreszcie zabaw konwencjami kina popularnego oraz wynikających z nich żartów językowych (w Niebie mówi się po francusku, w Piekło - po angielsku, ale w kontaktach bilateralnych obowiązuje łacina) wydają się rozważania o charakterze filozoficznym, jakkolwiek przykrojone na miarę filmu, który ma nie tyle skłaniać do refleksji, ile bawić.

Dlaczego bowiem walka o duszę przeciętnego boksera ma nagle takie znaczenie? Otóż zarówno w Niebie, jak i w Piekło dają się odczuć skutki postępującego marazmu, który - zdaniem filmu - jest rezultatem przyjęcia przez Boga postawy skrajnie deistycznej, totalnego braku zainteresowania stworzonym światem i systemem. W wyniku Boskiego zaniechania oba skrajne bieguny upodobiły się do siebie, co ma oczywisty wpływ na życie na Ziemi. Walka o duszę boksera jest w istocie walką o przywrócenie przemijających wartości, sprzeciwem wobec postępującej wszędzie unifikacji, upomnieniem się o prawo wyboru. Prawo, którego - przyznać trzeba - na co dzień nie dostrzegamy, choć lubimy zeń korzystać. To dla ocalenia prawa wyboru dwie wysłanniczki zaświatów nie tylko jednoczą siły, ale i decydują się na działanie tak niekonwencjonalne jak gangsterski napad z bronią w rękę.

Agustin Diaz Yanes - historyk i wykładowca uniwersytecki, autor scenariuszy - zadebiutował jako reżyser w roku 1995, kręcąc film "Nikt nie będzie o nas mówił, kiedy umrzemy", który nagrodzono w San Sebastian i wyróżniono aż ośmioma nagrodami Goi, tamtejszymi Oscarami. O Diazie zaczęto pisać jako o hiszpańskim Tarantino, a jego film od razu obwołano najlepszym hiszpańskim filmem dekady. Dekady, przypomnijmy, znaczonej kolejnymi filmami Almodovara. Na następny film Diaza przyszło Hiszpanom czekać aż sześć lat. W recenzjach nie widać entuzjazmu, jakkolwiek "Boskie jak diabli" nominowano do nagrody Goi aż w 11 kategoriach. Tym razem nie było żadnej statuetki - widać jurorzy mieli inny wybór.

DVD

The Wash

Borys Bednarek

Sean (Dr Dre) i Dee Loc (Snoop Dogg) to najlepsi kumple. Wszystkie robią razem, nawet mieszkają. Niestety Sean ma problem - jest bez kasy. Nie ma czym zapłacić za czynsz i nie może wykupić samochodu. Niewłaściwie go zaparkował i auto wpadło w ręce policji. Dee Loc jest pracownikiem myjni samochodowej. Za jego radą Sean, w poszukiwaniu pracy, trafia do właściciela zakładu, gderliwego pana Washingtona (George Wallace). Dziwnym trafem od razu dostaje pracę i z miejsca zostaje szefem Dee Loca. Ta hierarchia rodzi wiele napięć między przyjaciółmi.

Dawno temu w trawie

Borys Bednarek

Życie na Wyspie Mrówek dalekie jest od sielanki. Co roku, wraz z nadejściem jesieni horda koników polnych pod wodzą bezwzględneho Hoppera napada na kolonię mrówek i zabiera lwią część zapasów, które zapobiegliwie owady zgromadziły na zimę. Dorośli naukowiec i niestrudzony wynalazca Flik stara się znaleźć wyjście z tej beznadziejnej sytuacji. Wyrusza na poszukiwanie obrońców swojej kolonii. Kiedy spotyka grupę niewydarzonych artystów z pobliskiego "cyrku pcheł" jest przekonany, że ma do czynienia z oddziałem walecznych komandosów i zaprasza ich na Wyspę Mrówek. Cyrkownicy zaś są pewni, że mrówka chce im zaproponować gościnne występy. Gdy jednak prawda wychodzi na jaw wszyscy, ramię w ramię stają do konfrontacji z okrutnym Hopperem i jego bandą... Okazuje się, że dzięki współpracy i pomysłowości można wyjść zwycięsko z najgorszych opresji.

Christmas quiz

Ewa Gosławska i Marta Siekierska

COULD YOU BE BRITISH FATHER CHRISTMAS?

- Where do you leave your presents?
 - in a stocking
 - in a slipper
 - in a bag
- What do you eat on Christmas

English Corner

Christmas in Britain

Ewa Gosławska i Marta Siekierska

In Britain people decorate their Christmas tree with Christmas balls, angels and lights. They get Christmas cards from their family and friends. They decorate their house with the Christmas cards. They also make special Christmas food. On Christmas Eve evening they leave big red stockings by their beds for presents. Santa Claus comes at night and leaves presents in the stockings.

On Christmas Day they open their presents and they pull Christmas crackers. There are little presents and funny paper hats in the crackers. They eat turkey and Christmas pudding. And in the evening they sing carols together.

On New Year's Eve, 31 December. All over Britain and in the USA people meet to say goodbye to the old year and welcome the new one. They meet at parties or simply in the streets to have fun and wait for midnight. (The most famous meeting places are Piccadilly Circus or Trafalgar Square in London and Times Square or Broadway in New York). Both in Britain and the USA people shake hands, throw hats, dance, sing, kiss and toast when the clock strikes twelve.

The traditional Scottish song which people sing at New Year's Eve is 'Auld Lang Syne'. People from other parts of Britain and the USA sing this song as well.

New Year's Day (1 January) is not so noisy. People go to parties or watch parades and football games. The most famous parade is in Pasadena, California.

New Year's Day is also the day when people make New Year's resolutions. They promise to learn or work better, to lose weight, to give up bad habits like smoking and many others.

Day?

- ham
 - fish
 - turkey
- Where do you leave when you are not working?
 - in the Himalayas
 - at the North Pole
 - in the sky
 - What sort of clothes do you wear?
 - a red anorak
 - red trousers and a red jacket
 - a white fur coat
 - What other names are you called?
 - Mother Winter
 - Santa Claus
 - Father Noel
 - What is the name of your favourite reindeer?
 - Rachel
 - Randolph
 - Rudolph
 - Which songs do you like to sing at Christmas time?

Christmas in Poland

Ewa Gosławska i Marta Siekierska

In Poland we decorate our Christmas tree a few days before Christmas. We send Christmas cards to friends and family and prepare special Christmas food.

We have Christmas supper on Christmas Eve. We start the supper when the first star appears in the sky. Before the supper we share a wafer with the whole family. Then we sit at a table and eat carp, poppy seed cake and other special Christmas food. After supper presents. On Christmas Day we have a big family dinner.

In villages there is a custom to put unthreshed sheaves of wheat in the room in which Christmas Eve supper is to take place. They are placed in the four corners, or in the corner to the east. There is an old custom, preserved in some regions, that after Christmas Eve the domestic animals are given a piece of the wafer to ensure them health and fine offspring. It is believed that at midnight animals speak with a human voice, but overhearing this brings bad luck. In regions especially threatened by wolves, leftovers from the Christmas Eve supper are placed outside the gate to invite the wolves which, when treated so well, will not do the host any harm. Another widespread custom, maintained in cities as well, is to place hay under the tablecloth that covers the supper table. During supper the young people tell their fortunes from the hay. If green blade of grass is pulled out from under the tablecloth, it means success in love and a wedding. A blackened blade means bad luck, unfulfilled marital plans and even spinsterhood. This fortune-telling is not taken too seriously but everyone enjoys himself.

- carols
 - pop songs
 - the national anthem
- COUNT YOUR SCORE**
1 2 3 4 5 6 7
- 3 2 1 2 1 1 3
 - 2 1 3 3 3 2 1
 - 1 3 2 1 2 3 2

YOUR PROFILE

More than 14 points

The Original Father Christmas. You would be perfect in England! Nobody would know you were a foreigner. Your elves and your reindeer think you're authentic, too!

8 to 14 points

Not bad!

You would be quite successful in England. But some people may realize that you are not British. Why not learn a little more about their Christmas customs?

Less than 8 points

Father Who? Oh, dear! You don't

Kolędy

Ewa Gosławska i Marta Siekierska

White Christmas

I'm dreaming of a white Christmas
Just like the ones
I used to know
Where the tree tops glisten
And children listen to hear
Sleigh bells in the snow
I'm dreaming of a white Christmas
With every Christmas
Cast I write
May your days be merry
And bright
And may all your Christmas
Be white
We wish you a merry Christmas
We wish you a merry Christmas /3x/
And a happy New Year
Good tidings we bring to you
And your kin
We wish you a merry Christmas
And a happy New Year
So bring us a figgy pudding /3x/
We won't go until we've got
some /3x/
We wish you a merry Christmas
And a happy New Year

Vocabulary

Ewa Gosławska i Marta Siekierska

Christmas Eve — December 24th
Christmas Day — December 25th
Boxing Day — December 26th
New Year's Eve — December 31st
New Year's Day — January 1st

Christmas Eve supper — wigilijna kolacja
carp in jelly — karp w galarecie
herring — śledź
peas with cabbage — kapusta z grochem
mushroom soup — zupa grzybowa
poppy-seed cake — makowiec
gingerbread — piernik
a consecrated wafer — opłatek
Midnight Mass — pasterka
Santa Claus — Św. Mikołaj
Christmas carols — kolędy

really know much about British Christmas at all! You must find out about it? Quickly! Go and ask your reindeer for help.

We would like to send our special Christmas wishes to the very special party of people — our friends from Aldenham School in London.

WESOLYCH ŚWIĄT!!!



Die Deutsche Ecke

Weihnachten

Es ist Adventszeit. In einer Woche haben wir Weihnachten. In den deutschsprachigen Ländern spielt der Advent eine wichtige Rolle. Der Advent beginnt vier Wochen vor Weihnachten. Am 1. Dezember bekommen die Kinder in Deutschland einen Adventskalender mit 24 Fenstern. Jeden Tag darf man nur ein Fenster aufmachen. In dieser Zeit sieht man auch überall grüne Adventskränze mit vier Kerzen. Jeden Adventssonntag zündet man eine Kerze mehr an. Der Weihnachtsmann mit seinem Helfer, der Knecht Ruprecht, besuchen die Kinder am 6. Dezember und bringen ihnen Geschenke. Diese kleinen Geschenke werden in die Stiefel der Kinder gesteckt. Am 24. Dezember schmückt man den Weihnachtsbaum mit Glaskugeln, Sternchen, Kerzen oder Lichtern und Lametta. Der Tannenbaum als Weihnachtssymbol kommt ursprünglich aus Deutschland. Am Abend trifft sich die ganze Familie, man singt zusammen Weihnachtslieder und es gibt die Bescherung - man verteilt die Geschenke. An den Weihnachtsfeiertagen - am 25. und 26. Dezember isst und trinkt man viel. Typische deutsche Weihnachtsgeschenke sind gebratene Gans, gefüllt mit Äpfeln und Rosinen, Stollen, Karpfen und Lebkuchen.

Ein recht frohes und gesundes Weihnachtsfest und einen guten Rutsch ins Neue Jahr

Stille Nacht

*Stille Nacht, heilige Nacht!
Alles schläft, einsam wacht
nur das traute, hochheilige Paar.
Holder Knabe im lockigen Haar,
schlaf in himmlischer Ruh,
schlaf in himmlischer Ruh!*



Księgarnia

Lektura na Boże Narodzenie

Książka Maria Puza (1920-1999) „Ostatni Don” została napisana w 1996 r. Opowiada ona o kulisach życia mafii Clericuzio na Zachodnim Wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. Rządzi nią Don Domenico, który swoją władzę dzieli między swoimi synami: Giorgiem, Vicentem i Petiem, z siostrzeńcem Jonathanem „Pippi” De Leną i jego podopiecznym Crossifixem oraz wnukiem Dantem. Rodzina ma „w kieszeni” m.in. gubernatora stanu Nevada Waltera Wavvena, szefa agencji ochrony „Pacific” Andrew Pollarda oraz detektywa Jima Loseya.

Książka zaczyna się od prologu, mający miejsce w 1967 roku, podczas chrztu Crossifixia i Dantego w Quoquo na Wschodnim Wybrzeżu. Don Domenico postanawia wycofać się od swojego dotychczasowego stylu życia oraz pragnie, by Rodziną pokierował kto inny.

Następnie akcja przenosi się w lata dziewięćdziesiąte. Crossifix i Dante są już dorośli i wszyscy zajmują się swoimi interesami. Akcja książki zmienia się często, autor wspomina dzieciństwo prawie każdego z głównych bohaterów, na zmianę przedstawiane są koleje losów Crossifixia De Lena, który kieruje hotelem-kasynem „Xanadu” w Las Vegas i jego siostry Claudii, utalentowanej scenarzystki, pracującej dla wytwórni filmowej „Loddstone Studios”. Głównym wątkiem w książce są interesy Rodziny Clericuzio, takie jak pozbywanie się ludzi, którzy mogą zaszkodzić jej interesom, oraz dążenie do zalegalizowania hazardu.

Równie ważnym problemem poruszonym w książce jest przedstawiony przez autora świat filmu, gdzie rządzą tylko i wyłącznie dobre kontakty z wyżej postawionymi ludźmi oraz pieniądze. Dobro filmu jest ważne tylko ze względu na możliwość straty zainwestowanych milionów w jego produkcję.

W powieści spotykają się ze sobą różne typy osobowości: mądry i statyczny Don Domenico, bezwzględny i brutalny Dante, czy wrażliwy i spokojny Crossifix. „Ostatni Don” jest kierowany raczej do ludzi, którzy lubią czytać o mafii, lub dla tych, którzy po prostu chcą się trochę rozerwać.



Music

El Dupa

Filip Klimorowski i Marcin Przybytek

El Dupa (El Dopa, ElDooPa, czyt. El Dojpa) powstała w 1998 roku i miała być solowym projektem Krzysztofa Radzimińskiego, czyli Dr YRY. Nie udało się. Podczas nagrania utworów powymyślanych przez Doktora, na pierwszej sesji nagraniowej dołączył się Dżordż z zespołu ZTVORKI, który miał początkowo tylko realizować nagranie. Tego dnia dwaj panowie D nagrali 18 utworów. Niektóre z tych nagrań można usłyszeć na płycie i singlu El Dupy. Na drugi dzień nagrań zaproszonych zostało kilku muzyków dodatkowych, jako że Doktorowi zawsze marzyło się nagranie czegoś z dęciakami. Ten dzień okazał się przełomowy. Runęła koncepcja solowego projektu, bo grało się tak super, że szkoda było kończyć na samym nagraniu tychże utworów, jakie było założenie pierwotne Doktora. Dołączyli do zespołu: Kabura Stachura - namówiony podczas jednego z koncertów zespołu K. do zagrania kilku solówek na saxie, Xero i Kazan - ze ZTVORKÓW a następnie Materatz bezzespółowy wówczas ze swoją mistyczną rurą zwaną didziuridu czy jakoś tak. Grało się super i za sprawą Kabury, któremu koncepcja El Dupowa jakoś nie wiedzieć czemu dziwnie podpasowała, oraz wielkiego El Dobrodzieja Andrzeja Kozdry z klubu "Pstrąg" w Zakopcu doszło do koncertu pierwszego formacji tej. Na koncercie dołączył do zespołu nowy nabytek ZTVORKÓW - Hoło. Dziś w składzie znajduje się również Lipa

ZTVOREK - perkusyjowy oraz Kazik Staszewski. Grupa grała koncerty już 5 razy w Pstrągu oraz Łodzi, Łądku (choć nie ma takiego miasta) Wrocławiu, Warszawie... Do zespołu dołączali się poszczególne koncerty tacy artyści jak Mazoll, Bolec, Stasio MC... Zespół ma trochę szokować, a przede wszystkim bawić się jak najbardziej można. Zespół nagrał teraz fajną płytę i fajny teledysk i nie myślcie sobie, że to koniec.

Skład „El Dupy”:

Dr. YRY - keyboard, voc, sax, organki, gitara.



Twórca i lider El Dupy. Jedna z trzech naj-

ważniejszych postaci Zespołu Filmowego Skurcz, oraz założyciel wytwórni SMIERC MUZYK / SMIERC FILMY. Jest również wokalistą i gitarzystą zespołu TPN 25. Oprócz tego związany z projektami muzycznymi: A. Strosz, Achtung Szczawie, Bracia Pafnucy, Debile nie dzieci (De en de), Gardziel pełna kału, Gratis, Milicja, Mocz, Mrok, Necroscop, S.U.P.E.R., Sekator, Stołeczna, Szczam, Szczurk, Tabernakulum, Trumna, Tymateusz, Wauensa, YYY.

Kabura Stachura (Kazik Staszewski) - sax, voc, sampler, bas. Kultowa i "najpłodniejsza" postać polskiej sceny muzycznej. Lider i wokalista legen-

darnej grupy KULT. Występuje również w zespole Kazik na Żywo, oraz solowo jako Kazik. Oprócz tego często udziela się w różnych projektach muzycznych (np. w El Dupie) ciągle zaskakując starych (i zdobywając nowych) fanów.

Materatz - didziuridu. To dzięki niemu część utworów El Dupy posiada niesamowity, mroczny klimat. Jako gitarzysta grywał w AFTER SHOCK, oraz INDEPENDENT BAND. Pojawił się też gościnnie na płycie grupy 2TM2,3 (Tymoteusz) oraz ZTVÖRKI, członek projektu Tymateusz.

Xero - trąbka. Kiedyś występował jako gitarzysta w Ztvorkach, potem przerzucił się na trąbkę. Członek grup Tymateusz i Gardziel Pełna Kału.

Tapczan - gitara, bębni. Członek ZTVÖRKów. Występuje również w zespołach WAUENSA, SZCZAM, SZCZURK, STOLECZNA, GARDZIEL PEŁNA KALU.

Rześ - gitara basowa. Występuje z kapelą ZTVÖRKI, oraz w muzycznych projektach WAUENSA, TYMATEUSZ, SZCZAM, SZCZURK, STOLECZNA, GARDZIEL PEŁNA KALU.

Trabant Stołówka - saxofony. Związany z zespołem ZTVÖRKI oraz z projektem dętym TYMATEUSZ.

Ku czci Magika

Piotr Strożek

W październiku tego roku ukazała się nowa płyta Paktofoniki, która ma upamiętnić śmierć jednego z lepszych MC w Polsce Magika.

Płyta została zatytułowana „Archiwum Kinematografii” i ukazało się na niej kawałki które nagrane zostały z Magikiem już do pierwszej płyty, ale się na niej nie ukazały. Pierwszy album tego zespołu odniósł wielki sukces. Magik jednak nie dowiedział się, że płyta sprzedawała się w wielkiej ilości egzemplarzy. Tydzień przed ukazaniem się pierwszej płyty pt. „Kinematografia” Magik wyskoczył z dziewiątego piętra i zginął na miejscu. Był on chory na bardzo nie typową chorobę, która wprowadza człowieka w depresję i to było powodem popełnienia samobójstwa. Koledzy z zespołu Fokus i Rachim mówili, że to straszna tragedia i wielka strata nie tylko dla Śląskiego hip-hopu ale dla całej Polski. Fani tego rodzaju muzyki mówili podobnie. Poprzedni zespół w którym Magik nagrywał to Kaliber 44. Tam z Abra Dabem i Jokom nagrał płytę pt. „Księga tajemnicza. Prolog” a kawałkiem „+ i -”, podbił hip-hopową Polskę. Wtedy wszyscy uważali, że Magik nic samemu nie osiągnie i gdyby nie partnerzy z Kalibra o Magiku by nikt nie usłyszał. Jednak przejściem do Paktofoniki pokazał swoją siłę a piosenką „Nowiny” „pozdroził” wszystkich, którzy w niego zwątpili.

Zacząłem do zakupywania drugiej płyty Paktofoniki, gdyż wszystkie na niej zarobione pieniądze zostaną przekazane na syna Magika, a można naprawdę posłuchać fajnej muzyki. Te kawałki są „zabytkiem hip-hopu” a Magika prawdziwy fan nigdy nie zapomni.

Na zakończenie płyty został nagrany zmiksowany kawałek ku czci Magika „Nowiny”, który ma pokazać jego hip-hopową siłę.

G@me Zone

Sea Dogs

Gra przeniesie nas w przeszłość, do czasów kiedy żegluga była bardzo ważnym elementem dla polityki każdego większego państwa. Bitwy morskie, piraci, przewożenie towarów takie wyzwania czekają na nas w grze Sea Dogs. Wcielamy się w postać kapitana małego statku. Wykonujemy kolejne zlecenia i zadania, aby zarobić nieco pieniędzy i otrzymywać jeszcze ciekawsze zlecenia. Gra wykonana jest bardzo pomysłowo. Chodzimy po wirtualnych miastach, możemy zwiedzać różne zakątki (np.: karczmy), ale głównie interesuje nas najważniejszy budynek w mieście, gdzie otrzymamy kolejne zlecenia. Wówczas udajemy się na statek i ruszamy w drogę!

Z napotkanymi postaciami możemy porozmawiać, ale mamy niewielkie możliwości dialogu. Ciekawiej prezentuje się miasto i budynki oraz podróż statkiem - aktywna kamera pozwala na dość swobodne oglądanie otoczenia. Bardzo użyteczna jest mapa morza, która pokazuje naszą aktualną pozycję, i dziennik, w którym zapisywane są najważniejsze dla przebiegu akcji dialogi i polecenia.

Podstawówka Tatu

Tatu to dwie dziarskie Rosjanki które swoim hitem „Nas nie dogonyat” podbiły serca fanów. Zespół składa się z 16-letniej Leny Katiny i 17-letniej Julii Wołkowej. Po wielkim sukcesie w ojczyźnie szykują się na podbój świata. Wszystko zaczęło się w tamtym roku od kontrowersyjnej piosenki „Ya soshla s uma” opowiadającej o romansie dwóch dziewczyn. Lena i Julia bez żenady całują się na scenie oraz podczas konferencji prasowych. Mimo to odpierają zarzuty że to wszystko na pokaz. Twierdzą że to odzwierciedla ich życie prywatne.

Sport

Polskie drużyny w Pucharze UEFA

Mateusz Sipa

W 2 rundzie puchar Uefa Polskę reprezentowały trzy drużyny: Amica, Legia i Wisła. Najpierw po niezłych meczach z hiszpańską Malagą odpadła Amica. Dzień później w Gelsenkirchen Legia zremisowała bezbramkowo z Schalke 04, co przy porażce 3:2 u siebie nie dawało Warszawskiej drużynie awansu. Rewanż Wisły zapowiadał się obiecująco, gdyż w pierwszym meczu na wyjeździe Krakowianie przegrali jedynie 2:1 i wynik 1:0 dla Wisły dawał jej awans. Wisła musiała zagrać mądrze w obronie by nie stracić bramki, tak się jednak nie stało - ju w 6 min po ładnym dryblingu bramkę dla Parmy strzelił Adriano. Krakowianie zaczęli śmiejele atakować, napór na bramkę Frey'a nie przynosił efektu bramkowego. Wreszcie do rzutu wolego w 80 min podszedł Kosowski, strzelił mocno po ziemi, piłka przeokoziółkowała tuż przed bramkarzem Parmy i wpadła do siatki. Ten gol dodał Wisłę skrzydeł. Potrzebna była jeszcze jedna bramka, około 85 min Kosowski przeprowadził rajd lewą stroną boiska, podał do Żurawskiego, który minął zводом obrońcę i skierował piłkę do bramki. O wyniku musiała zdecydować dogrywka, w jej pierwszej połowie mądrze zaczęła Wisła umiejętnie się bronić i przeprowadzając groźne ataki strzeliła bramę, która była kopią drugiej. Ostatecznie Parmę pogryzł wprowadzony w 70 min Dubicki. Mecz zakończył się wynikiem 4:1 dla Wisły. Polacy osiągnęli promocję do następnej rundy po pięknym meczu, pokazali, dojrzałą piłkę i charakter. Obecnie wiele klubów jest zainteresowanych Kamilem Kosowskim i Maciejem Żurawskim, wszystko wskazuje na to, że opuszczą oni Kraków już zimą. Można dodać, że Kamilem zainteresowana jest Fc Barcelona! W 3 rundzie pucharu Uefa Wisła zmierzy się z Schalke, miejmy nadzieję, że pomszczą Legię...

Rozmaitości

11 listopada 1918 r.

Bartek Bugajak

Dzień 11 listopada 1918 r. był dla Polski i świata był podwójnie ważny. Po pierwsze zakończyła się I wojna światowa, która „zabrała” ze sobą masę poległych żołnierzy jak i osób cywilnych. Po drugie był to dzień, który dał nowy początek dziejom II Rzeczypospolitej. Jest to także swego rodzaju data symbol, ponieważ Polska kształtowała swoje granice i walczyła o nie jeszcze przez długie lata z bolszewikami na wschodzie i Niemcami na zachodzie, o granice, które jeszcze raz zmieniono po walkach w czasie II wojny światowej.

„11 listopada 1918 r. Poniedziałek. W nocy była strzelanina. Rano od wczesnej godziny rozbrajanie oficerów niemieckich na wszystkich rogach ulic. Ale rozbraja nie tylko milicja, lecz i tłum, masa broni dostaje się na pewno esdekom, a nawet po prostu opryszkom. Przez cały dzień odbieranie od Niemców majątku wojskowego i przejmowanie władz cywilnych. Przez cały dzień na ulicach tłum. Ruch tramwajów normalny. Wszędzie samochody z naszymi żołnierzami. Piłsudski rozczarował mnie. Witany przez tłum, powiedział z balkonu, że jest chory na gardło. Cóż to w takiej chwili, w takiej chwili może kogo obchodzić. (...) Wielu żołnierzy niemieckich chodzi z czerwonymi znakami, inni, Polacy pewnie, z biało-amarantowymi kokardami u czapek. W tym wszystkim wstaje Polska.”

Fragmenty *Dziennika* Marii Dąbrowskiej

Mimo odzyskania niepodległości święto to oficjalnie ustanowiono dopiero w 1937 r. Po 1918 r. trwał zawzięty spór o to, kto położył większe zasługi w odzyskaniu przez Polskę niepodległości: zwolennicy Dmowskiego czy Piłsudskiego. Data 11 listopada była jednak akceptowana przez zwalczające się obozy polityczne. W Polsce powojennej władze komunistyczne zniosły obchody Święta Niepodległości. Sejm RP przywrócił je dopiero w 1990 r.

Prywatne Szkoły Krzysztofa Augustyniaka

ul. Deotymy 7
93-277 Łódź

Tel.: 643-77-81
E-mail: pska@ids.pl
Strona internetowa:
www.pska.lodz.ids.pl

Redakcja

1. Natalia Wasilewska
2. Dorota Orzeszek
3. Paulina Broczkowska
4. Ewa Gosławska
5. Marta Siekierska
6. Marcin Kubacki
7. Jakub Mazur
8. Filip Klimorowski
9. Mateusz Sipa
10. Piotr Strożek
11. Bartłomiej Bugajak
12. Szkoła podstawowa

Opiekun:

mgr Honorata Szadkowska – Jadcak

